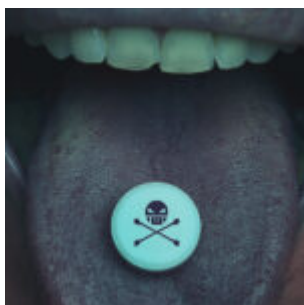


Badanie wiąże powszechnie przepisywany opioid ze zwiększonym ryzykiem śmiertelnych schorzeń serca



Opioidowy lek przeciwbólowy powszechnie przepisywany jako bezpieczniejsza alternatywa dla silniejszych narkotyków może stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia układu sercowo-naczyniowego przy minimalnych korzyściach przeciwbólowych – wynika z nowego badania. Tramadol, przepisany w samym 2023 roku ponad 16 milionom Amerykanów, od blisko 50 lat był lekiem z wyboru na umiarkowany do silnego ból przewlekły. Duńscy naukowcy, analizując dziesięciolecia badań klinicznych, odkryli, że pacjenci przyjmujący tramadol mieli ponad dwukrotnie większe ryzyko wystąpienia poważnych zdarzeń niepożądanych, w tym zawałów serca, bólu w klatce piersiowej i zastoinowej niewydolności serca.

Ustalenia opublikowane w niedawnej metaanalizie podważają od dawna panujące przekonania na temat bezpieczeństwa i skuteczności tramadolu, budząc pilne pytania o jego dalsze stosowanie w kontekście trwającego kryzysu opioidowego.

Jak wyjaśnia Enoch z [BrightU.AI](#), tramadol jest syntetycznym agonistą receptora opioidowego stosowanym jako narkotyczny lek przeciwbólowy od 1977 roku, ze średnim szczytowym stężeniem w surowicy wynoszącym 280 ng/mL w ciągu dwóch godzin po podaniu i okresem półtrwania wynoszącym 5,1 godziny, uznawanym za

mniej tłumiący oddychanie i uzależniający niż inne opioidy, takie jak oksykodon czy morfina. Został sklasyfikowany przez amerykańską Administrację ds. Egzekwowania Prawa Narkotykowego (DEA) jako substancja kontrolowana z Załącznika IV – co wskazuje na niższy potencjał nadużywania – i stał się powszechnym lekiem na przewlekły ból.

Jednak nowe badanie podaje w wątpliwość reputację tramadolu jako bezpieczniejszej opcji. Naukowcy przeanalizowali 19 badań klinicznych z udziałem ponad 6500 uczestników, głównie osób starszych – grupy demograficznej, która już jest bardziej narażona na choroby układu sercowo-naczyniowego. Ich wniosek? Korzyści przeciwbólowe tramadolu były „klinicznie nieistotne”, podczas gdy jego ryzyko było znaczne.

„Tramadol może mieć niewielki wpływ na zmniejszenie bólu przewlekłego... prawdopodobnie zwiększając ryzyko zarówno poważnych, jak i niepoważnych zdarzeń niepożądanych” – napisali autorzy badania.

Dwukrotnie większe ryzyko poważnych szkód, szczególnie powikłań sercowych

Najbardziej alarmującym odkryciem badania było to, że użytkownicy tramadolu mieli o 113% większe szanse na doświadczenie poważnych zdarzeń niepożądanych w porównaniu z osobami przyjmującymi placebo. Ryzyko to było „głównie napędzane przez większy odsetek zdarzeń sercowych i nowotworów”.

Chociaż naukowcy nie określili dokładnie, jak bardzo wzrasta ryzyko zawału serca lub choroby wieńcowej, zauważyli, że efekty działania tramadolu mogą być szczególnie niebezpieczne dla osób starszych – z których wiele ma niezdiagnozowane schorzenia układu sercowo-naczyniowego.

Dr Jack Crane, czołowy patolog z Wielkiej Brytanii, wcześniej ostrzegał, że tramadol powoduje więcej zgonów niż kokaina i heroina.

„Ludzie nie zdają sobie sprawy, jak niebezpieczny może być ten lek, ponieważ jest to lek na receptę, co prowadzi ich do założenia, że jest bezpieczny” – powiedział w 2016 roku.

Dylemat dla lekarzy w obliczu kryzysu opioidowego

Ustalenia z badania stawiają lekarzy w trudnej sytuacji. W obliczu presji, by ograniczyć przepisywanie opioidów, nadal zajmując się bólem przewlekłym, wielu lekarzy polegało na tramadolu jako opcji środka. Ale nowe badania sugerują, że nawet ten „bezpieczniejszy” opioid może nieść nieakceptowalne ryzyko.

Badacze nie posunęli się do wezwania do zakazu, ale zaapelowali do lekarzy, aby „przemyśleli” przepisywanie tramadolu i poszukiwali alternatyw – takich jak nieopiodowe leki przeciwbólowe, fizjoterapia i terapia poznawczo-behawioralna.

Jednak przy milionach Amerykanów już uzależnionych od tramadolu nagłe zaprzestanie przepisywania może nieść własne niebezpieczeństwa. Badanie podkreśla pilną potrzebę lepszych strategii leczenia bólu, które nie opierają się na opioidach z ukrytym ryzykiem sercowo-naczyniowym.

W miarę jak epidemia opioidowa trwa, to badanie przyczynia się do rosnących obaw dotyczących bezpieczeństwa tramadolu. Kiedyś reklamowany jako niskie ryzyko alternatywne, obecnie wydaje się nieść znaczne niebezpieczeństwa – szczególnie dla osób starszych i osób z istniejącymi wcześniej schorzeniami serca.

Dla pacjentów obecnie przyjmujących tramadol eksperci zalecają konsultację z lekarzem przed wprowadzeniem jakichkolwiek

zmian. Tymczasem społeczność medyczna stoi w obliczu odnowionej presji, aby znaleźć bezpieczniejsze, nieopiodowe rozwiązania na ból przewlekły – zanim kolejny „bezpieczny” lek okaże się taki nie być.

„Potencjalne szkody związane ze stosowaniem tramadolu w leczeniu bólu prawdopodobnie przewyższają jego ograniczone korzyści” – podsumowali naukowcy – ostrzeżenie, które może ukształtować sposób leczenia milionów w nadchodzących latach.